

Arkadiusz Kraska miał być, zdaniem prokuratury i sądu, brutalnym mordercą zabijającym na zlecenie mafii. Był jednak niewinny. W tej głośniejszej sprawie ze Szczecina rację przyznała mu właśnie sama prokuratura - pisze dla Onetu Ewa Ornacka.

- Arkadiusz Kraska spędził za kratkami 19,5 roku. Wkrótce wyjdzie na wolność
- Mężczyzna był niesłusznie skazany za dwa zabójstwa. Prokuratura ma dowody na jego niewinność
- - Przetrwalem wszystko. Teraz oni pójda siedzieć. Wreszcie będzie sprawiedliwość - mówi Ewie Ornackiej Arkadiusz Kraska
- - W więzieniu stałem się wrogiem publicznym, człowiekiem niegodnym szacunku. Zaczęto mi grozić, straszyć śmiercią mojej rodziny. To mnie ostatecznie przekonało, że tak zwane przestępcze zasady to żadne zasady - mówi nam Krasko w wywiadzie, który publikujemy poniżej

Skazany na dożywocie Arkadiusz Kraska nie jest sprawcą mafijnej egzekucji sprzed lat, w której zginęli dwaj mężczyźni ze szczecińskiego półświatka. Ustaliła to bezsprzecznie Prokuratura Regionalna w Szczecinie, domagając się jego uniewinnienia. Wniosek w tej sprawie został złożony w Sądzie Najwyższym - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie.

Podpisana pod wnioskiem prokurator Barbara Zapaśnik, której akty oskarżenia w latach 90. posłały na długie lata tuzy przestępczości zorganizowanej, ustaliła nawet, kto naprawdę wtedy strzelał.



[Czytaj całość: kliknij](#)